

Porażony na „MAXA”

Od kilku dni koledzy brydżyści sygnalizowali, że jakiś filmik zwalający z nóg krąży po sieci i jest łatwo dostępny na Youtube. Filmik to jest kilkanaście zmontowanych sekwencji, z różnych imprez w których główne role zostały obsadzone przez naszych, do niedawna reprezentantów Polski, kolegów Balickiego i Żmudzińskiego.

Link zamieszczam by każdy nawet średnio zaangażowany brydżysta mógł Ich podziwiać w akcji. Uczyć się trzeba od najlepszych.

<https://youtu.be/NJyhuy8WVM>

Początkowo oglądałem z pewnym zdziwieniem, gdyż miałem wrażenie jakby obaj koledzy cierpieli na jakieś uczulenie, świerzb czy inną chorobę. Była też możliwość, że spali w hotelu z zepsutą instalacją wodną, nie wzięli porannej kąpieli i skóra ich potwornie swędziała.

Po pewnym czasie zrozumiałem. To była gra, znakomita gra, to było zadanie narzucone im przez reżysera, odegrać chorych, którzy cierpią na poważną egzemę skóry i muszą co chwilę drapać czy pocierać. Swędziało ich to czoło, to krocze, to pod pachą, to okolice serca, a nawet dłonie. Czasami raz jeden raz drugi dostawał tiku nerwowego i stukał subtelnie palcami w blat stołu. Znakomita gibkość postaci, wygięcia, przegięcia. Prawdziwa maestria!! Kto by pomyślał, że wśród brydżystów są takie talenty aktorskie.

Życząc dobrze w/w kolegom proponuję by więcej czasu poświęcili karierze aktorskiej a z brydża zrezygnowali całkowicie. W przemyśle filmowym drzemają o wiele większe możliwości rozwoju już nie mówiąc o większej kasie.

APEL

By pomóc Im w podjęciu decyzji o zmianie profesji, chciałbym wystosować apel do Zarządu Małopolskiego Związku Brydża Sportowego. Ogłoście na naszej stronie, że nie zapraszamy ich na krakowskie turnieje. Bezterminowo. Chyba możemy się na to zdobyć!!

Nie bądźmy egoistami dajmy kolegom impuls do nowego lepszego życia.

Tadek Biernat